

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR del. Michał Jank

Protokolant : staż. Natalia Szczesik

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2018 r. w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa **K. P. i D. R.**

przeciwko (...) **Ośrodkowi (...) w W. i Powiatowi (...) z siedzibą w P.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Ośrodka (...) w W. na rzecz powódki K. P. kwotę 60.500 zł (sześćdziesiąt tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 17 września 2018 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Ośrodka (...) w W. na rzecz powoda D. R. kwotę 60.500 zł (sześćdziesiąt tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od tej kwoty od dnia 17 września 2018 r. do dnia zapłaty;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od każdego z powodów K. P. i D. R. na rzecz pozwanego Powiatu (...) z siedzibą w P. kwotę po 4.600 zł (cztery tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

V. zasądza od każdego z powodów K. P. i D. R. na rzecz pozwanego (...) Ośrodka (...) w W. kwotę po 3.302 zł (trzy tysiące trzysta dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

VI. nakazuje ściągnąć od powódki K. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.850,21 zł (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt złotych 21/100), w tym kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) z zaliczki wpłaconej 3 lutego 2017 r. i zaksięgowanej pod pozycją 500013470702, tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VII. nakazuje ściągnąć od powoda D. R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 1.850,21 zł (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt złotych 21/100), w tym kwotę 1000 zł (tysiąc złotych) z zaliczki wpłaconej 3 lutego 2017 r. i zaksięgowanej pod pozycją 500013470702, tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VIII. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Ośrodka (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 2.210,21 zł (dwa tysiące dwieście dziesięć złotych 21/100), w tym kwotę 2000 zł (tysiąc złotych) z zaliczki wpłaconej 15 grudnia 2017 r. i zaksięgowanej pod pozycją 500024784020, tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Powodowie D. R. i K. P. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu pozwu wnieśli o zasądzenie solidarnie od pozdawanych Agencji (...) i Powiatowi (...) z siedzibą w P. kwoty 1.058.000 zł od dnia wniesienia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej ewentualnie kwoty 958.000 z odsetkami od dnia złożenia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej , a także o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu i dalszych pism procesowych wskazywali, że w sierpniu 2003 r. nabyli własność działki od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Rok później wydana została decyzja stwierdzająca nabycie z mocy prawa z dniem 1 stycznia 1999 r. tejże nieruchomości . Wyrokiem z 15 grudnia 2006 r. uzgodniono treść księgi wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości poprzez nakazanie wpisania jako właściciela w miejsce powodów – Powiat (...) . Powodowie bezskutecznie próbowali wzruszyć decyzję z 2004 r., mocą której utracili prawo własności działki. Przedmiotowa decyzja spowodowała, iż powodowie doznali szkody majątkowej , którą stanowi aktualna wartość nieruchomości . Pozwany jako następca prawny podmiotu, który zbył działkę, ponosi odpowiedzialność za wyrządzona powodowi szkodę.

Pozwana Agencja (...) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że powodowie nie wykazali przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej Agencji. Wskazali, że wysokość szkody musi być ustalona w oparciu o aktualne stawki rynkowe. Nie ustalono, jakie działania pozwanej miały charakter bezprawny. Wskazała, że to Powiat (...) dopuścił się zaniedbań wskutek których przedmiotowa działka nie została objęta komunalizacją. Podniosła zarzut przedawnienia roszczenia

Pozwany Powiat (...) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż powodowie nabywając przedmiotową nieruchomość nie działali w dobrej wierze, gdyż inaczej wygraliby proces o uzgodnienie treści księgi wieczystej, a tym samym przyczynili się do powstania szkody. Podnieśli niewykazanie przesłanek odpowiedzialności Gminy oraz fakt, że nie łączyło jej z powodami żadne zobowiązanie umowne. Odpowiedzialność może więc opierać się wyłącznie o delikt. Wskazywał, iż informował Agencję (...) o konieczności uregulowania stanu prawnego działek w tym m.in. tej sprzedanej powodowi. Nadto podobne sygnały dochodziły z centrali Agencji.

(...) Ośrodek (...) w W. jest następcą prawnym Agencji (...) w W.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pismem z 15 listopada 1999 r. zarząd Powiatu (...) zwrócił się do Agencji Własności

Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w G. z prośbą o rozważenie możliwości nieodpłatnego przekazania na rzecz Powiatu na podstawie art. 24 ust. 5 pkt 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa prawa własności nieruchomości w tym m.in. działki (...), z której później wydzielono działkę (...).

Z analogicznym wnioskiem dotyczącym innych nieruchomości położonych w P. wystąpiono pismem z 7 października 2003 r.

/dowód: pismo z 15.11.1999 r. – k. 204; pismo z 7.10.2003 r. – k. 207-208/

Pismem z 10 listopada 2000 r. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa Biuro Prezesa poinformowała Oddziały Terenowe Agencji, że art. 60 ust. 1 3 ustawy z 13 października 1998 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną przewiduje przechodzenie prawa własności określonych nieruchomości na rzecz jednostek samorządu terytorialnego. W związku z tym zachodzi pilna potrzeba uregulowania stanu prawnego mienia Skarbu Państwa znajdującego się w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa, a będącego we władaniu państwowych jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej (szkoły rolnicze, domy pomocy społecznej itp.).

W związku z tym oddziały terenowe Agencji muszą podejmować działania, wspólnie z powiatami i jednostkami organizacyjnymi, zmierzające do uregulowania stanu prawnego nieruchomości.

/dowód: pismo z 10.11.2000 r. – k. 261/

W dniu 25 sierpnia 2003 r. zawarta została między powodami D. R. i K.

P. (poprzednio R.) a Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa (później Agencją (...)) , po przeprowadzonym przetargu, umowa przeniesienia własności działki gruntu nr (...).

Przed zawarciem umowy powodowie nie sprawdzali stanu prawnego nieruchomości, pozostając w przekonaniu, iż Skarb Państwa jest właścicielem działki.

W umowie zapewniono, iż sprzedawany grunt stanowi własności Agencji (...). Taka informacja widniała też w dokumentach przetargowych.

Przetarg zorganizowała Agencja Własność Rolnej Skarbu Państwa.

W dacie sprzedaży działka znajdowała się na terenie upraw rolnych, stanowiącym rezerwę dla funkcji produkcyjno - usługowej

Powodowie wpisani zostali do księgi wieczystej jako współwłaściciele w udziałach po 1/2.

/dowód: dokumentacja przetargowa – k. 8-17; umowa z 25.08.2013 r. – k. 18-20; zawiadomienie – k. 21; zeznania powodów - k. 274-276/

W dniu 25 sierpnia 2004 r. Wojewoda (...) wydał decyzję stwierdzającą nabycie z mocy prawa z dnia 1 stycznia 1999 r. przez Powiat (...) nieruchomości gruntowej niezabudowanej pozostającej w zasobie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa, położonej w obrębie Ł. gmina P. obejmującą działkę (...) stanowiącej własność powodów.

/dowód: decyzja z 25.08.2014 r. – k. 22-24

Wyrokiem z 15 grudnia 2006 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku w sprawie IX C 63/05 nakazał uzgodnienie treści księgi wieczystej prowadzonej dla działki (...) poprzez wpisanie Powiatu (...) jako właściciela w miejsce powodów. Apelacja powodów od tego wyroku została odrzucona. Wyrok jest prawomocny.

/dowód: wyrok z 15.12.2006 r. z uzasadnieniem – k. 26-40/

20 kwietnia 2010 r. Minister Skarbu Państwa odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Wojewody (...) z 25 sierpnia 2004 r.

W dniu 8 lutego 2012 r. Minister Skarbu Państwa stwierdził nieważność tej decyzji.

28 czerwca 2012 r. Minister Skarbu Państwa ponownie odmówił stwierdzenia nieważności decyzji Wojewody (...) z 25 sierpnia 2004 r.

Wyrokiem z 6 lutego 2013 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w sprawie I SA/Wa 1586/12 oddalił skargę w przedmiocie odmowy stwierdzenia nieważności decyzji Wojewody (...) z 25 sierpnia 2004 r.. Skarga kasacyjna od tego wyroku została oddalona wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego z 24 stycznia 2014 r.

/dowód: decyzja z 28.06.2012 r. – k. 79-93; decyzja z 8.02.2012 r. – k. 94-99; decyzja z 28.04.2010 r. – k. 100-106; wyrok z 24.01.2014 r. z uzasadnieniem - k. 107-121

W dniu 22 sierpnia 2014 r. powodowie zawezwali do próby ugodowej Skarb Państwa –

Agencję (...) oraz Powiat (...) w sprawie o zapłatę odszkodowania za działkę gruntu nabytą przez powodów, a następnie utraconą w związku z decyzją z 25 sierpnia 2004 r.

/dowód: wnioski – k. 45-47, 236-238/

(...) Ośrodek (...) w W. jest następcą prawnym Agencji

Własności Rolnej Skarbu Państwa.

/okoliczność bezsporna/

Przedmiotowa działka położona jest w R., ma powierzchnię 10.944 m<sup>2</sup>.

Według miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obowiązującego do końca

2003 r. nieruchomość miała przeznaczenie upraw polowych oraz rezerwa dla funkcji produkcyjno usługowej. W sierpniu 2004 r. działka objęta była studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy P., według którego nieruchomość miała przeznaczenie rolniczej przestrzeni produkcyjnej, teren predestynowany do plantacji kwiatów. Według miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obowiązującego od 2005 działka przeznaczona jest jako teren plantacji tulipanów.

Wartość przedmiotowej nieruchomości według stanu z 25 sierpnia 2003 r. oraz 25 sierpnia

2004 r. według cen z sierpnia 2004 r. wynosi 52.100 zł.

Wartość tej nieruchomości według cen z chwili obecnej wynosi 121.000 zł.

/dowód: opinia biegłego – k. 440-487; ustne wyjaśnienia biegłego – k. 516-518

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie zgromadzonych dokumentów, których treść nie była kwestionowana przez strony. Dokumenty Sąd uznał za wiarygodne jako sporządzone przez kompetentne organy w zakresie ich działania.

Zeznania powodów oraz świadków nie wniosły generalnie do stanu faktycznego żadnych nowych elementów, które nie wynikałyby z dokumentów. Niemniej jednak na ich podstawie można było ustalić, iż powodowie przed nabyciem nieruchomości nie podejmowali działań sprawdzających stan prawny nieruchomości pozostając w zaufaniu do działań Skarbu Państwa. Zeznania powodów w tym zakresie nie były kwestionowane.

Powództwo zasługiwało na uwzględnieniu jedynie w części.

Odnosnie odpowiedzialności Powiatu (...) Sąd miał przede wszystkim na uwadze, że jego odpowiedzialność mogła się opierać wyłącznie na treści przepisów o czynach niedozwolonych. Powodów z pozwanym Powiatem nie łączyła bowiem żadna umowa.

Powodowie odpowiedzialności pozwanego Powiatu upatrywali w zaniedbaniach dotyczących przekazywania nieruchomości na podstawie art. 48 i 60 ustawy z 13 października 1998 r. przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną. Zaniedbanie to miało mieć miejsce po wejściu w życie tej ustawy a przed zawarciem umowy z 25 sierpnia 2003 r. Przepisy powyższej ustawy oraz wydanego na mocy art. podstawie art. 47 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. Nr 91, poz. 578 i Nr 155, poz. 1014) rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie trybu przekazywania mienia przez Skarb Państwa powiatom i miastom na prawach powiatu oraz określenia kategorii mienia wyłączonego z przekazywania z dnia 2 lutego 1999 r. (Dz.U. Nr 13, poz. 114) przewidywały konieczność

przeprowadzenia inwentaryzacji przekazywanego mienia, stworzenia w tym celu komisji, w skład której wchodzić mieli przedstawiciele m.in. powiatu.

Odpowiedzialność pozwanego Powiatu mogła mieć oparcie o obowiązujące wówczas art. 417 kc i następnie zwłaszcza art. 420(1) kc., zgodnie z którym jeżeli szkoda została wyrządzona przez funkcjonariusza jednostki samorządu terytorialnego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, odpowiedzialność za szkodę ponosi ta jednostka samorządu terytorialnego, w której imieniu czynność była wykonywana.

W przedmiotowej sprawie Powiat (...) nie stworzył komisji, która dokonałaby inwentaryzacji nieruchomości sprzedanej następnie powodom. Stwierdzić więc można, iż doszło do uchybienia przepisom przez Powiat (...) w tym zakresie.

Niezbędną przesłanką odpowiedzialności opartej o art. 420(1) kc jest jednakże związek przyczynowy między działaniem (zaniechaniem funkcjonariusza jednostki samorządu terytorialnego a szkodą powstałą po stronie powodów. Mający w niniejszej sprawie zastosowanie przepis art. 361 § 1 kc dotyczy tylko normalnych następstw danego działania lub zaniechania, a więc tylko niektórych ze wszystkich możliwych skutków danego zdarzenia. Nawet gdyby uznać, że między ewentualnym bezprawnym zaniechaniem pozwanego Powiatu polegającym na niepodjęciu działań mających na celu przejęcie nieruchomości, a wystąpieniem po stronie powodów szkody, zachodzi związek przyczynowy, to nie jest on związkiem normalnym w rozumieniu art. 361 kc. Odpowiedzialność za szkodę nie może obejmować wszelkich następstw, jakie pozostają w ogólnym związku przyczynowym z tym zdarzeniem. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lipca 2008 r. w sprawie o sygn. akt IV CSK 127/08. Dla stwierdzenia istnienia związku przyczynowego nie wystarczy jakiegokolwiek powiązanie przyczynowe między zachowaniem podmiotu, który postąpił niezgodnie z przepisami, a powstaniem i zwiększeniem szkody, gdyż musi to być związek przyczynowy normalny w rozumieniu powyższym. Fakt, że określone zdarzenie stanowiło warunek niezbędny powstania szkody, nie przesądza o tym, że było to zdarzenie, o którym można powiedzieć, że powstała szkoda jest normalnym następstwem w ujęciu zasady adekwatnego związku przyczynowego. Odpowiedzialność pozwanego może bowiem dotyczyć wyłącznie skutków typowych, a nie wszelkich skutków, które w ciągu zdarzeń, jakie nastąpiły, dadzą się kauzalnie połączyć w jeden łańcuch. Nacisk należy położyć na fakt, iż w niniejszej sprawie strata, do której doszło po stronie powodów, była następstwem zawarcia umowy ze Skarbem Państwa, a nie skutkiem niezorganizowania komisji inwentaryzacyjnej. Adekwatny związek przyczynowy istniałby wówczas, gdyby normalnym następstwem nieprzekazania Powiatowi nieruchomości była jej sprzedaż przez Skarb Państwa na rzecz powodów; innymi słowy związek przyczynowy istniałby wówczas gdy oczywistym byłoby, że nieruchomości nieprzekazane Powiatowi będą zbywane osobom trzecim. Ta oczywistość sprzedaży musiałaby wynikać z przepisów prawa nakazujących Skarbowi Państwa – Agencji Własności Rolnej sprzedaż nieruchomości czy też choćby z powszechnej praktyki wyzbywania się majątku nieruchomego przez Skarb Państwa. Dowodów na taką okoliczność czy też choćby twierdzeń w tym zakresie strona powodowa nie przedstawiła. Nie było więc żadnych podstaw do przyjęcia, że normalnym skutkiem niepodjęcia czynności mających na celu przekazanie Powiatowi nieruchomości była ich następcza sprzedaż. Wniosek jest tym bardziej uzasadniony, iż ostatecznie zbycie nieruchomości na rzecz powodów nastąpiło po kilku latach od wejścia w życie cytowanej ustawy z 13 października 1998 r. przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną.

Brak związku przyczynowego był więc wystarczający do oddalenia powództwa względem Powiatu (...).

Odmienne jednak należało ocenić roszczenie powodów skierowane przeciwko Agencji (...)(obecnie (...) Ośrodek (...) w W.).

Z art. 535 kc wynika, że przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Podstawowym obowiązkiem sprzedawcy tj. w tym przypadku poprzednika prawnego pozwanego było przeniesienie własności nieruchomości. Bezsporne jest, iż pozwany obowiązkowi tego nie wykonał; zawarł bowiem umowę dotyczącą rzeczy nie stanowiącej jego własności. Potwierdza to fakt wydania 25 sierpnia 2004 r. decyzji stwierdzającej

nabycie przez Powiat (...) nieruchomości stanowiącej własność powodów. Z jednolitego i ugruntowanego stanowiska orzecznictwa i judykatury wynika, że taka decyzja ma charakter deklaratoryjny potwierdzający nabycia prawa własności przez odpowiednią jednostkę samorządu terytorialnego. Deklaratoryjny charakter decyzji oznacza, że przedmiotowa działka stanowiła własność nie Agencji Rolnej a Powiatu (...).

Z obowiązującego w dacie sprzedaży art. 556 par. 2 kc. wynikało, że sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw (rękojnia za wady prawne). Jednocześnie z art. 471 kc Dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Bezspornym jest, że pozwany swego zobowiązania nie wykonał, w wyniku czego po stronie powodów powstała szkoda.

Zdaniem Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, iż nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które pozwany nie odpowiada. Istnienie takich okoliczności winien wykazać pozwany zgodnie z art. 6 kc.. Zdaniem Sądu należało mieć na uwadze, że sprzedającym był Skarb Państwa – podmiot, który z racji swego statusu mógł cieszyć się zaufaniem powodów w związku z przygotowywaną transakcją sprzedaży. Jednocześnie Skarb Państwa decydując się na sprzedaż nieruchomości winien wyjaśnić wszystkie wątpliwości co do stanu prawnego nieruchomości. Jest to wymóg, który postawić można każdemu podmiotowi sprzedającemu rzecz, a tym bardziej Skarbowi Państwa, w stosunku do którego uzasadnione jest stawianie wyższych wymagań i aktów staranności. Należało mieć też na uwadze, iż pozwany Powiat podejmował działania mające na celu uzyskanie prawa własności spornej nieruchomości, o czym świadczy pismo z 15 listopada 1999 r. zarząd Powiatu (...) do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa Oddział Terenowy w G. z prośbą o rozważenie możliwości nieodpłatnego przekazania na rzecz Powiatu na podstawie art. 24 ust. 5 pkt 1 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa prawa własności nieruchomości w tym m.in. działki (...), z której później wydzielono działkę (...). Jednocześnie pozwany w listopadzie 2000 r. otrzymał pismo wskazujące na konieczność uregulowania sytuacji prawnej nieruchomości Skarbu Państwa znajdującego się w Zasobie Własności Rolnej Skarbu Państwa, a będącego we władaniu państwowych jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej np. szkoły rolnicze. Pismo to wprost wskazywało, czyją własnością pozostają takie nieruchomości, jak ta sprzedana powodom. Zdaniem Sądu pisma te powinny tym bardziej spowodować daleko posuniętą ostrożność w decyzjach dotyczących sprzedaży nieruchomości.

Argumentacja pozwanego, iż odpowiedzialność za szkodę ponosi Powiat (...) nie zasługuje na uwzględnienie z powodów wskazanych powyżej. Nadto to Skarb Państwa ostatecznie sprzedał nieruchomość bez uregulowania jej statusu prawnego i to Skarb Państwa otrzymał za to ekwiwalent w postaci ceny. Zachowanie tego pozwanego było więc bezpośrednią przyczyną szkody.

Nie ma w ocenie Sądu podstaw do przyjęcia, iż powodowie przyczynili się do powstania szkody. Pozwany wniosek taki wywodził z faktu, iż w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym z powództwa Powiatu (...) zapadło niekorzystne dla powodów rozstrzygnięcie, co oznaczało, iż powodowie w chwili nabywania nieruchomości nie pozostawali w dobrej wierze; gdyby bowiem w takiej pozostawali – chroniłaby ich jako nabywców rękojnia wiary księgi wieczystej. Aby zastosować przepis art. 361 kc. przewidujący zmniejszenie odszkodowania w przypadku przyczynienia się do zaistniałej szkody należy stwierdzić, że **zachowanie poszkodowanego, zakwalifikować można jako co najmniej obiektywnie nieprawidłowe** (np. wyrok SA w Poznaniu z 27.10.2010 r., I ACa 733/10). Trudno w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, że zachowanie powodów było obiektywnie nieprawidłowe. Nawet jeżeli nie podejmowali oni działań mających na celu sprawdzenie stanu prawnego nieruchomości, to wciąż nie zmienia to faktu, że w księdze wieczystej jako właściciel był ujawniony podmiot, od którego nabyli nieruchomość. Zapewnienie o prawie własności działki istniało również w dokumentacji przetargowej. Ani wpisy w księdze wieczystej ani wypis z rejestru gruntów nie dawały podstaw do powzięcia wątpliwości co do prawidłowości oświadczeń zawartych w ofercie przetargowej. Okoliczność że sprzedającym był Skarb Państwa mogło tylko uspokoić powodów i pogłębić ich zaufanie do pełnej zgodności z prawem zawieranej umowy. Trudno

stwierdzić, jakie inne czynności powinni wykonać powodowie, aby sprawdzić stan prawny nieruchomości. Mimo kilku lat obowiązywania przepisów, na podstawie których jednostki samorządu terytorialnego otrzymywały od Skarbu Państwa mienie nieruchomości, przedmiotowa działka nie została przekazana. Rodziło to więc uzasadnione przekonanie, że ta akurat działka nie podlega pod działanie tych przepisów i stanowi własność Skarbu Państwa. Nie ma więc podstaw do przypisywania powodom obiektywnej nieprawidłowości w ich działaniach.

Wobec powyższego Sąd uznał, iż pozwany (...) Ośrodek (...) ponosi odpowiedzialność za szkodę wywołaną niewykonaniem zobowiązania z umowy sprzedaży.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia.

Zdarzeniem, od którego należy liczyć bieg terminu przedawnienia jest decyzja z 25 sierpnia 2004 r. stwierdzająca nabycie własności spornej działki przez Powiat (...). Z art. 120 par. 1 kc wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Wniosku tego nie zmienia deklaratoryjny charakter decyzji z 25 sierpnia 2004 r. Do momentu bowiem wydania tej decyzji powodowie mieli pełne podstawy do przypuszczeń, że są właścicielami spornej nieruchomości. Dopiero przedmiotowa decyzja pozbawiła ich w istocie prawa własności i dopiero w tym momencie nastąpiła po ich stronie szkoda majątkowa. Dopiero z tym momentem powodowie powzięli informację o szkodzie. Nie można przyjąć, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się zanim poszkodowani uświadomili sobie, że doznali szkody majątkowej; takie bowiem rozumowanie mogłoby w skrajnych przypadkach doprowadzić do sytuacji, w której roszczenie odszkodowawcze przedawniłoby się zanim poszkodowany dowiedział się o szkodzie. Podkreślić należy, że art. 442(1) kc, odnoszący się co prawda do roszczeń z czynów niedozwolonych warunkuje początek biegu terminu przedawnienia od powzięcia informacji o szkodzie; brak logicznego uzasadnienia, dla którego analogicznego sposobu ustalania początku biegu terminu przedawnienia nie można zastosować do roszczeń odszkodowawczych opartych na odpowiedzialności kontraktowej.

Momentem powstania szkody nie jest natomiast wyrok uzgadniający treść księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, gdyż to postępowanie było w istocie skutkiem wydane wcześniej decyzji z 25 sierpnia 2004 r.

Powodowie złożyli 22 sierpnia 2014 r. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, który spowodował przerwę biegu 10 – letniego terminu przedawnienia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 kc. i 118 kc. Przerwa biegu terminu przedawnienia spowodowała, że zaczął on biec na nowo, pozew zaś złożony został w 2015 r.

Niezależnie od powyższego zdaniem Sądu podnoszony przez obu pozwanych zarzut przedawnienia byłby sprzeczny z art. 5 kc. Jak podkreśla się zgodnie w orzecznictwie i doktrynie podniesienie zarzutu przedawnienia może pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i stanowić nadużycie prawa podmiotowego, jednakże stosowanie art. 5 KC w stosunku do zarzutu przedawnienia powinno mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, w sytuacjach szczególnych, i nie może następować automatycznie (tak trafnie SN w wyr. z 6.10.2004 r., II CK 29/04, Legalis). Korzystanie z zarzutu przedawnienia jest zagwarantowane prawem i może być uznane za nadużycie prawa tylko wówczas, gdy w ogólnym odczuciu postępowania takiego nie można pogodzić z powszechnie respektowanymi normami współżycia społecznego. Konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego ma charakter wyjątkowy i może być zastosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności, znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas trwania tego opóźnienia, a także zachowanie obydwu stron stosunku zobowiązaniowego, w szczególności polegające na wywołaniu u uprawnionego przekonania o dobrowolnym zadośćuczynieniu roszczeniu. Jednocześnie podkreślić też należy, że ocena, czy w konkretnym przypadku ma zastosowanie norma art. 5 kc, mieści się w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Dla uznania zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa, konieczne jest więc wykazanie w szczególności, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wynikała z przyczyn wyjątkowych. Jeśli zaś w okresie biegu przedawnienia roszczenia nie istniały zasadnicze, usprawiedliwione przeszkody w zakresie dochodzenia takiego roszczenia przez poszkodowanego, nie może on kwestionować skuteczności zgłoszonego zarzutu przedawnienia, z powołaniem się na konstrukcję

nadużycia prawa (tak - wyrok SA w Katowicach z 9.12.2016 r., III APa 51/16; wyrok SN z 25.11.2010 r., III CSK 16/10, Legalis; wyrok SA w Krakowie z 3.3.2011 r., II AKA 19/11, Prok. i Pr. 2011, Nr 11, poz. 46; wyrok SN z 12.12.2007 r., V CSK 334/07; wyrok SN z 27.6.2001 r., II CKN 604/00, OSN 2002, Nr 3, poz. 32; Kodeks cywilny. Komentarz pod red. dr hab. Konrad Osajda wyd. 16 z 2017 r.; Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewek i P. Machnikowski, wyd. 7 z 2016 r.).

W przedmiotowej sprawie powodowie podejmowali szereg czynności mających na celu obronę swego stanowiska. W szczególności próbowali dowodzić swych racji w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Przebrana powodów w tej sprawie spowodowała, że podjęli oni dalsze czynności na drodze postępowania administracyjnego. Co istotne organy administracji centralnej wydawały sprzeczne decyzje co do decyzji z 25 sierpnia 2004 r., co mogło wywołać u powodów przekonanie, że przysługuje im prawo własności nieruchomości. W uchwale składu siedmiu sędziów z 13 lipca 2016 roku (III CZP 14/16, Legalis) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że postępowanie administracyjne o ustanowienie prawa użytkowania wieczystego, toczące się po stwierdzeniu nieważności decyzji odmawiającej ustanowienia własności czasowej nieruchomości objętej dekretem z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...). W. (Dz.U. Nr 50, poz. 279), nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody spowodowanej nieustanowieniem tego prawa unieważnioną decyzją (art. 123 § 1 pkt 1 KC). W motywach tej uchwały zwrócono jednak uwagę na skutki upływu terminu przedawnienia przed zakończeniem postępowania administracyjnego o ustanowienie użytkowania wieczystego, wskazując, że możliwe jest in casu zastosowanie art. 5 KC do oceny zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego w procesie odszkodowawczym. Jak podkreślił Sąd Najwyższy w takiej sytuacji pozbawiony znaczenia jest fakt braku tożsamości podmiotu, do którego kompetencji należy ponowne rozpoznanie wniosku o przyznanie użytkowania wieczystego i podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody, bo oba pozostają w strukturze organizacyjnej władzy publicznej. Zastosowanie art. 5 KC w takich przypadkach uwzględnia konstytucyjną zasadę prawa do słusznego odszkodowania i prawa do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej (art. 2 i art. 77 Konstytucji RP).

Przed podjęciem przez Sąd Najwyższy uchwały z 13 lipca 2016 r. (III CZP 14/16) orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego w kwestii wpływu postępowania administracyjnego na możliwość dochodzenia pieniężnego roszczenia odszkodowawczego, nie było jednolite (tak też Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 15 stycznia 2016 r., I CSK 1080/14, Legalis). Dominował pogląd, że dopiero nieprzyznanie uprawionym prawa wieczystego użytkowania otwiera drogę do dochodzenia od Skarbu Państwa odszkodowania na podstawie art. 160 KPA (tak też Sąd Najwyższy w wyrokach z 23 września 2009 r., I CSK 96/09, Legalis i 13 października 2010 r., I CSK 25/10, Legalis oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w postanowieniu z 3 sierpnia 2010 r., I ACz 701/10, OSP rok 2011, nr 7-8, poz. 80). Przedwczesność powództwa odszkodowawczego przed rozstrzygnięciem wniosku dekretowego mogła prowadzić do jego oddalenia bądź zawieszenia postępowania w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie organu administracji (art. 177 § 1 pkt 3 KPC). Na ten aspekt zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w postanowieniu uzasadnienia z 15 stycznia 2016 r., (I CSK 1080/14, Legalis). Podkreślił, że przyjęcie stanowiska, że postępowanie administracyjne o ustanowienie prawa wieczystego użytkowania w tzw. sprawach dekretu z dnia 26 października 1945 r. nie ma wpływu na bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego prowadziłoby do tego, że - aby nie uchybić temu terminowi - poszkodowany musiałby równoległe do tego postępowania wnosić „asekuracyjnie” pozew do sądu o odszkodowanie. Rozwiązanie takie, w ocenie tego Sądu, należałoby uznać za nieracjonalne i naruszające powagę wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie Sądu Okręgowego w toku trwającego kilka lat postępowania administracyjnego o usunięcie z obrotu prawnego decyzji z 25 sierpnia 2004 r. powodowie mogli pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu, że szkoda, którą ponieśli na skutek tej decyzji administracyjnej zostanie naprawiona poprzez jej uchylenie. Przyjęcie koncepcji, że powodowie powinni byli równoległe „walczyć” o uchylenie decyzji z 25 sierpnia 2004 r. i dochodzić roszczenia odszkodowawczego byłoby sprzeczne z punktu widzenia zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. Zasada ta wywodzona jest w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego z zasady demokratycznego państwa prawnego i nazywana jest też zasadą lojalności państwa względem obywateli. Wiąże się ona bezpieczeństwem



prawnym jednostki. (por. P. Tuleja (w:) Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86. pod red. M. Safjana i L. Boska, Warszawa 2016, s. 223-224). Wyraża się natomiast w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny (tak też Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 lutego 2001 r., K 20/00, OTK rok 2001, nr 2, poz. 29).

Odnosząc te rozważania do ustalonego w rozpoznawanej sprawie stanu faktycznego, należy stwierdzić, że nie sposób zarzucić powodowi bezczynności w okresie po wydaniu decyzji z 25 sierpnia 2004 roku. Zgodnie z wcześniejszym stanowiskiem judykatury wytoczone „asekuracyjnie” powództwo o odszkodowanie mogło zostać oddalone jako przedwczesne skoro równoległe toczy się sprawa o uchylenie decyzji z 25 sierpnia 2004 r. . Dochodzone przez powodów roszczenie odszkodowawcze nie podważa w żaden sposób ustabilizowanych stosunków prawnych, ani nie stanowi zagrożenia dla pewności obrotu. W konsekwencji w stanie faktycznym ustalonym w rozpoznawanej sprawie nie ziszczył się żaden z motywów, dla których ustawodawca zdecydował się na wprowadzenie do systemu prawa instytucji przedawnienia. Dlatego podniesienie tego zarzutu przez pozwanego należy ocenić jako sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa i zasadami współżycia społecznego (art. 5 KC).

Odnosnie wysokości odszkodowania Sąd miał na uwadze, że zgodnie z art. 363 § 2 kc. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Zdaniem Sądu nie wystąpiły żadne okoliczności uzasadniające zasądzenie odszkodowania z cen innych niż z data ustalenie odszkodowania. Pozwany przez kilkanaście lat nie zwrócił żadnej części z uzyskanego tytułem ceny świadczenia i przez te kilkanaście lat gospodarował m.in. tymi środkami nie poczuwając się do obowiązku zwrotu tego, co nienależnie otrzymał. Reguła określona w art. 363 § 2 kc nie była kwestionowana przez strony. W podobnym tonie wypowiedział się m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 16 listopada 2017 r. I ACa 1420/16.

Ustalając wysokość odszkodowania Sąd dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych, przy czym zdaniem Sądu jedynie druga opinia mogła być podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Opinia biegłego Ś. jest zdaniem Sądu dowodem spójnym, logicznym i opartym na rzetelnej analizie materiału dowodowego i przepisów niezbędnych do ustalenia wartości nieruchomości.

**Sąd nie podzielił stanowiska biegłej I. O., według której dla określenia wartości nieruchomości należy wziąć pod uwagę, że jest to teren pod ewentualne inwestycje. Stosownie do tego założenia biegła nieprawidłowo przyjęła inną bazę nieruchomości do porównania. Według obowiązującego w 2003 r. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przedmiotowy teren stanowił przede wszystkim teren upraw polowych. Jedynie pobocznie wskazano, że jest to rezerwa dla funkcji produkcyjno – usługowej. To ostatnie jednak stwierdzenie nie może być podstawą do ustalenia bazy nieruchomości przyjmowanych do porównania, a tym samym wartości nieruchomości. Wniosek taki potwierdza fakt, iż obowiązujące od 2004 r. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy P. przewidywało, że teren ten przeznaczony był pod rolniczą przestrzeń produkcyjną predestynowaną do plantacji kwiatów. Wynika to jednoznacznie z aneksu do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy P. uchwalonego przez Radę Gminy P. uchwałą z 29 kwietnia 2003 r. (k. 474-476). Nie przewidywano więc już w studium w ogólnie rezerwy dla funkcji produkcyjno – usługowej. Opublikowany następnie kolejny miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy P. zatwierdzony uchwałą z 10 sierpnia 2005 r. określa teren, na którym znajduje się przedmiotowa nieruchomość, jako obszar plantacji tulipanów. Taki stan nie zmienił się do chwili obecnej. Podkreślić należy, że plan zagospodarowania przestrzennego z 2005 r. nie mógł być sprzeczny z ustalonym wcześniej studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, co**

**wynika z art. 20 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym Z dnia 27 marca 2003 r. (Dz.U. Nr 80, poz. 717).**

Nie ma więc na chwilę orzekania podstaw do przyjęcia, że teren będzie wykorzystywany do celów innych niż rolnicze. Sąd podzielił więc wniosek biegłego Ś., że przy ustalaniu bazy nieruchomości porównawczych trzeba uwzględnić rolnicze przeznaczenie nieruchomości.

Sąd nie znalazł także podstaw do uwzględnienia pozostałych zarzutów powodów do opinii biegłego Ś.. Słusznie biegły przyjął, że otocznie spornej działki określić należy jako średnio korzystne. Wziąć bowiem należy pod uwagę, że jest to teren przeznaczony pod produkcję rolną, w szczególności uprawę tulipanów; przy takim przeznaczeniu otocznie przemysłowo – usługowe działki nie może być traktowane jako szczególnie korzystne. Nie ma również na chwilę obecną podstaw do stwierdzenia, że nastąpi zmiana przeznaczenia nieruchomości na przemysłową. Odnośnie zaś wielkości nieruchomości i wpływu powierzchni na cenę podzielić należy stanowisko biegłego, że znaczne dysproporcje w cenie za metr kwadratowy uwidaczniają się w odniesieniu do nieruchomości mniejszych (poniżej 1ha) gdyż nie są to z reguły nieruchomości rolne. w przypadku nieruchomości rolnych cena za metr kwadratowy warunkowana jest nie tylko powierzchnią działki, ale także klasą bonitacyjną gruntu, kulturą uprawy, możliwościami dojazdu i hipsometrią terenu. Nie można więc ceny za metr kwadratowy uzależniać wyłącznie od powierzchni działki. Przyjęta przez biegłego cena średnia za metr kwadratowy i tak jest większa od większości cen transakcyjnych wskazanych w opinii biegłego (k. 16 opinii).

Z powyższych względów Sąd oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego czy też z uzupełniającej opinii biegłej I. O., uznając, iż opinia kolejnego biegłego jest wystarczająco jasna i przekonująca .

Z uwagi na powyższe Sąd zasądził łącznie kwotę 121.000 zł od pozwanego (...) Ośrodka (...) w W.. Zasądzoną kwotę Sąd podzielił na dwie równe części mając na uwadze, że solidarność wierzycieli winna wynikać z czynności prawnej lub wyraźnego przepisu prawa. W przedmiotowej sprawie każdy z powodów nabył umową z sierpnia 2003 r. udział w 1/2 prawa własności nieruchomości. Odszkodowanie za niewykonanie zobowiązania wynikającego z tej umowy musi więc być rozdzielone w takim stosunku, w jakim powodowie nabyli udziały w prawie własności.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 kc mając na uwadze, że wysokość odszkodowania ustalona została w oparciu o art. 363 § 2 kc tj. według cen z daty ustalenia odszkodowania. Nie było więc w związku z tym podstaw do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania. Nie budzi wątpliwości dopuszczalność dochodzenia roszczenia o zapłatę odsetek od dnia, w którym doszło do ustalenia wysokości odszkodowania (por. A. Koch, w: Gutowski, Komentarz, t. I, art. 363, Nb 25; W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz, 2015, t. II, art. 481, Nb 8–9; uchw. SN z 31.1.1994 r., III CZP 184/93, OSNCP 1994, Nr 7–8, poz. 155; uchw. SN z 6.9.1994 r., III CZP 105/94, OSNC 1995, Nr 2, poz. 26; wyr. SN z 10.2.2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, Nr 9, poz. 158; wyr. SN z 24.1.2001 r., II UKN 197/00, MoP 2003, Nr 8, s. 371; wyr. SN z 8.5.2003 r., II CKN 66/01, Legalis; wyr. SN z 7.8.2003 r., IV CKN 372/01, niepubl.; wyr. SN z 17.6.2004 r., V CK 551/03, Legalis; wyr. SN z 4.2.2005 r., I CK 569/04, Legalis; wyr. SN z 22.11.2012 r., II CSK 736/11, Legalis; wyr. SN z 9.1.2013 r., III CSK 83/12, niepubl.; wyr. SN z 14.10.2016 r., I CSK 685/15, Legalis; wyr. SN z 17.1.2017 r., IV CSK 106/16, Legalis). Od tego momentu poszkodowany nie korzysta ze swoistego mechanizmu zapewniającego mu wynagrodzenie za czas oczekiwania na odszkodowanie polegającego na uwzględnieniu cen z daty ustalania wysokości odszkodowania. Od tego momentu nie zachodzi zatem ryzyko, że poszkodowany wzbogaci się w wyniku stosowania wobec niego jednocześnie szczególnego mechanizmu waloryzacyjnego uregulowanego w art. 363 § 2 KC oraz odsetek, z których każdy ma na celu zapewnienie wynagrodzenia za czas oczekiwania na odszkodowanie. Zastrzeżenia budzi dopuszczalność jednoczesnego stosowania odsetek za opóźnienie i swoistego mechanizmu waloryzacyjnego uregulowanego w art. 363 § 2 KC (por. trafne uwagi na ten temat w uzasadnieniu uchw. SN z 19.3.1998 r., III CZP 72/97, OSNC 1998, Nr 9, poz. 133). Przedmiotem rozbieżnych ocen jest dopuszczalność dochodzenia odsetek od świadczenia polegającego na naprawieniu szkody przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej od daty "zgłoszenia roszczenia" (por. M. Kaliński, w: System PrPryw, t. 6, 2014, s. 190–191, Nb 166). Ustalenie należnego odszkodowania na podstawie przepisu art. 363 § 2 KC pełni funkcję kompensacyjną. Wyłączona w tym zakresie zostaje tym samym zasadność roszczenia o zapłatę odsetek za okres

poprzedzając ustalenie kwoty należności głównej. (wyrok SA Warszawa z 11.01.2018 r., V ACa 1022/17 - z dnia 11-01-2018).

Z uwagi na powyższe na mocy wskazanych powyżej przepisów orzeczono jako w pkt I - III wyroku.

O kosztach procesu w punkcie III wyroku Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 w zw. z art. 100 kpc art. 99 kpc. oraz z art. 108 k.p.c. , a także § 2 i 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. Nr 490 ze zm.), zgodnie z zasadami odpowiedzialnością za wynik procesu i stosunkowego rozdzielenia kosztów postępowania.

W odniesieniu do pozwanego Powiatu (...) powodowie przegrali spór, stąd muszą zgodnie z art. 105 § 1 kpc ponieść po połowie koszty postępowania poniesionego przez pozwanego tj. koszty zastępstwa procesowego 7200 zł i wykorzystana zaliczka na poczet opinii biegłego – 2000 zł.

W odniesieniu do pozwanego (...) Ośrodka (...) w W. powodów wygrali spór w 11%. Koszty postępowania poniesione przez powodów wynosiły łącznie 14.400 zł (opłata od pozwu, koszty zastępstwa procesowego i zaliczka na opinię biegłego). Koszty pozwanego to łącznie 9200 zł (koszty zastępstwa procesowego i zaliczka na opinię biegłego). Powodom należy się więc zwrot kwoty 1584 zł, zaś pozwanemu 8.188 zł. Po skompensowaniu obu należności Sąd zasądził od każdego z powodów kwotę po 3302 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W pkt VI – VIII wyroku Sąd rozstrzygnął o kosztach postępowania poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa mając na uwadze, iż koszty opinii biegłych wyniosły łącznie 7910,63 zł, z czego z zaliczki uiszczonej przez pozwanego Powiat (...) (2000 zł) wypłacono należność na rzecz jednego z biegłych. Sąd uwzględnił też, że pozostałe strony również wpłacały zaliczki (powodowie łącznie 2000 zł i pozwany – 2000 zł), które nie zostały do chwili orzekania wykorzystane. Po wykorzystaniu tych zaliczek pozostaną koszty postępowania w wysokości 1910,63 zł, które Sąd nakazał ściągnąć od każdego z powodów i pozwanego (...) Ośrodka (...) proporcjonalnie do stosunku, w jakim każda ze stron przegrała spór.